

WTOREK

3 lutego 2009
rocznik LXIV ♦ nr 14
cena 6 kč

tel.: 558 731 766
faks: 558740044
www.glosludu.cz
info@glosludu.cz

Pismo wychodzi
we wtorki, czwartki i soboty

PORADNIK na str. 5:

Gdzie
najtaniej
pływasz?

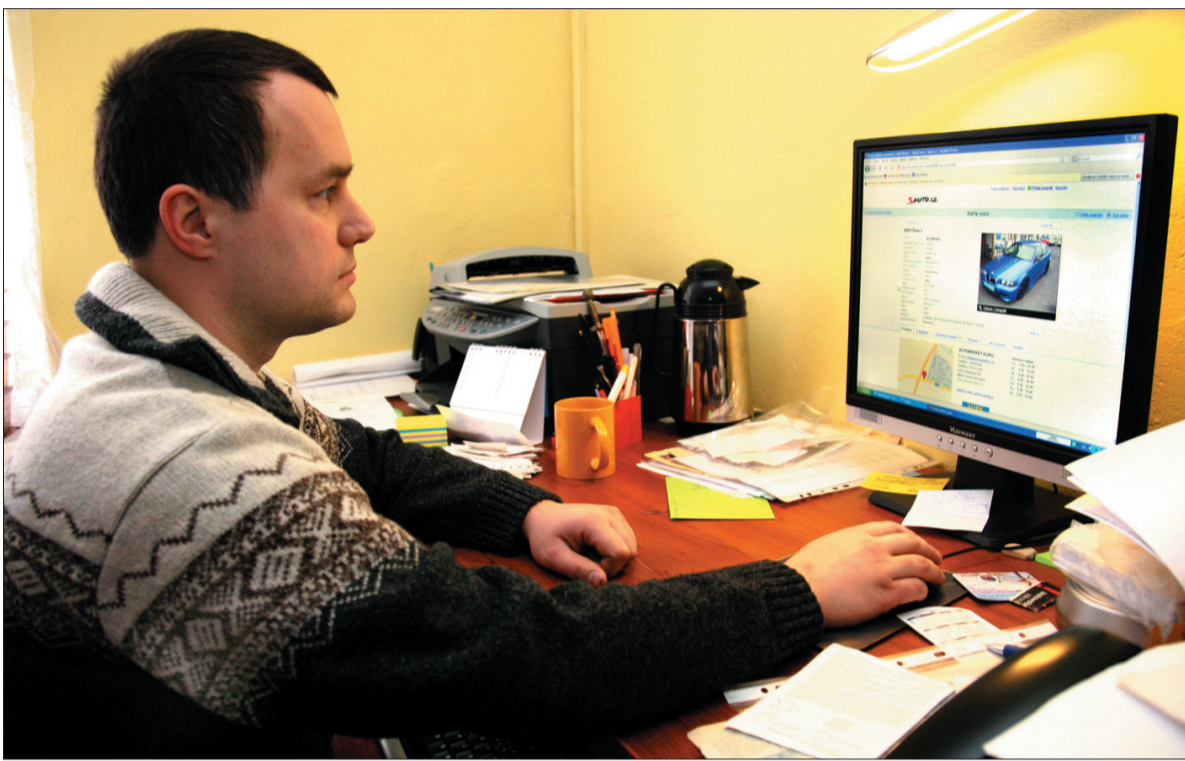


Myszkują w czasie pracy

Firmy, urzędy i instytucje państwowe coraz częściej wprowadzają zakaz korzystania z internetu w celach prywatnych w czasie pracy i ostrzegają pracowników, że jego nieprzestrzeganie jest równoznaczne z wykroczeniem dyscyplinarnym.

Domowy komputer z podłączeniem do internetu znajduje się dziś w prawie każdym domu. A jednak ciągle wiele osób nie rezygnuje z surfowania po sieci w godzinach pracy, na służbowym sprzęcie. Potwierdza to badanie, przeprowadzone niedawno przez Czeskie Stowarzyszenie Biur Podróży. Analiza danych dotyczących 100 tys. wycieczek sprzedanych drogą elektroniczną ujawniła, że najwięcej wyjazdów zamówiono w dni powszednie, w godzinach przedpołudniowych lub wczesnopopołudniowych. A więc wtedy, gdy większość klientów biur podróży jest w pracy.

Niektórzy pracodawcy są przekonani, że surfowanie w sieci, nie związane z obowiązkami służbowymi, nie stanowi w ich firmach większego problemu. – W naszym zakładzie większość osób zatrudniona jest przy produkcji bądź w dystrybucji, a te osoby, które spędzają codziennie osiem godzin przed komputerem – na przykład księgowi czy pracownicy handlowi – mają tyle pracy, że na zajmowanie się sprawami prywatnymi i tak nie mają czasu – uważa rzeczniczka trzynieckiego Walmarku, Kateřina Ondřejková. Inne firmy, a zwłaszcza urzędy i instytucje państwowe, wprowadzają zakaz korzystania z internetu w celach prywatnych i ostrzegają pracowni-



Gdy pracodawca zainstaluje specjalny program, pracownik nie ma szansy zatrzeć śladów myszkowania w internecie – wyjaśnia informatyk Ryszard Słowiaczek.

ków, że jego nieprzestrzeganie jest równoznaczne z wykroczeniem dyscyplinarnym. Pracownik może być nawet zwolniony z pracy!

Przekonali się o tym pracownicy jednego z urzędów działających w naszym regionie. Jak „Głos Ludu” dowiedział się od pracownika instytucji, urzędnikom udowodniono, że przez większość dnia przeglądali na komputerach strony z pornografią.

Jak to sprawdzono? – Gdy pracodawca zainstaluje specjalny program, pracownik nie ma szansy zatrzeć śladów myszkowania w internecie – wyjaśnia informatyk Ryszard Słowiaczek. – Nie pomoże, że pracownik skasuje historię od-

wiedzanych stron, czy pliki w swym komputerze. Te specjalne programy umożliwiają dokładne zbadanie, które strony i kiedy były na danym komputerze przeglądane.

Programy umożliwiające monitorowanie korzystania z internetu to jedno. Istnieje ponadto możliwość bezpośredniego ograniczenia dostępu do sieci. Stosują je na przykład Urząd Miasta w Hawierzowie czy Urząd Pracy w Karwinie. – U nas obowiązują pisemne zasady regulujące korzystanie z internetu – mówi rzeczniczka hawierzowskiego magistratu, Jana Pondělíčková. – Wszyscy pracownicy podpisują, że wiedzą o zakazie wykorzystywa-

nia internetu do celów prywatnych i wysyłania poczty z prywatnych adresów. Poza tym większość pracowników ma możliwość przeglądania tylko tych stron, które potrzebne są im w pracy. Wgląd do pozostałych stron mają zablokowany. Dyrektor Urzędu Pracy w Karwinie, Radek Foldyna, jest przekonany, że większość jego podwładnych, będąc w nieustannym kontakcie z patentami, nie ma zbyt wiele okazji do załatwiania w internecie prywatnych spraw. Niemniej również pracownicy tej instytucji mają zablokowany dostęp do niektórych stron, zwłaszcza o treści erotycznej czy rozrywkowej. DANUTA CHLUP

ZDARZYŁO SIĘ

Świętowali

Czwarte urodziny świętowali w piątek Śląski Zamek Sztuki i Przedsiębiorczości w Cieszynie. Z tej okazji zorganizowano aż trzy wystawy. Nie zabrakło też tortu, na którym świeczki zdmuchnęli wiceburmistrz Cieszyna, Włodzimierz Cybulski i Ewa Gołębiowska, dyrek-



torka Zamku (na zdjęciu). Przyjaciółom instytucji rozdano odznaki, dyplomy Klubu Przedsiębiorcy i słodkie dzemy. (gc)

Młodzież w Unii

Ponad 20 młodych ludzi z Zaolzia, Polski i Słowacji przyjechało wczoraj do Mostów k. Jabłonkowa na 5-dniowe seminarium. Odbywa się ono w ramach 9-miesięcznego międzynarodowego projektu „Demokracja i co z tego”, który realizowany jest z kolei w ramach unijnego programu „Młodzież w działaniach” i jest dofinansowany ze środków UE. W projekcie biorą udział uczniowie trzech szkół: Gimnazjum Polskiego w Cz. Cieszynie i słowackiego w Turzowce oraz Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Siemianowicach Śląskich (Joanna Pasternak z tej szkoły jest koordynatorem projektu). Jak mówi jedna z prowadzących seminarium, Michaela Raszka z gimnazjum czescokocieszyńskiego, podczas pobytu na Zaolziu młodzież spotka się m.in. z przedstawicielami gimnazjalnego samorządu uczniowskiego oraz rad miejskich Cz. Cieszyna i Jabłonkowa. Wysłuchają też wykładów o tym, jak być młodym aktywnym demokratą w dzisiejszej Europie. Jeden z nich wygłosi szef Kancelarii Kongresu Polaków, Roman Kaszper. – Celem projektu jest poznanie przez młodzież praw obywatelskich mieszkańców UE i ich wykorzystanie w codziennym życiu – mówi Michaela Raszka. – Na przykład jednym z owoców projektu będzie przygotowanie kalendarza, z którego młodzi ludzie będą mogli się dowiedzieć, jak radzić sobie w Unii – chociażby podczas szukania pracy czy uczelni, na której mogliby podjąć studia. Projekt zakończy się w kwietniu br. (kor)

Kolejki w przyszpitalnych aptekach

Długie kolejki zaskoczyły pacjentów, którzy odwiedzili wczoraj apteki przy szpitalach wojewódzkich. Ogonki ustawiły się po leki zwolnione z 30-koronowej opłaty regulacyjnej. Szpitalom zapłaci za nie województwo.

– Od rana mieliśmy o 50 proc. więcej klientów – tłumaczył kierownik apteki w Szpitalu Trzyniec, Roman Staszko. – Pacjenci są cierpliwi, nie skarżą się, choć obsługa klienta trwa dłużej, ponieważ z każdym trzeba spisać umowę o darowiźnie. Są nawet tacy, których musimy odprawić z kwitkiem, bo chcą wziąć lekarstwa dla innej osoby, nie mając upoważnienia.

Takich problemów można było uniknąć. Kilka metrów od wejścia do apteki znajduje się punkt informacyjny, gdzie klienci mogą zapoznać się z tekstem umowy o darowiźnie, a także podjąć druk upoważnienia. Przy stoliku zatrzymuje się jednak niewiele osób, większość ustawia się od razu w kolejce. – To super, że województwo będzie płaciło za nas – oceniła zmiany jedna z pacjentek, Věra Oujezdská. – Mieszkam blisko szpitala, więc teraz będę chodziła tyl-

ko do tej apteki. Inna starsza klientka, Anna Hudcová, nie przywiązuje do opłat wielkiej uwagi. – Teraz mia-

500 000

koron są winni szpitalowi w Karwinie-Raju pacjenci. W podobnej sytuacji jest też szpital w Hawierzowie. Niektóre placówki mają wielkie problemy ze ściąganiem zaległości, bo nie wypracowały systemu egzekwowania pieniędzy od dłużników. – Kontrolujemy długi na opłatach regulacyjnych według numeru pesel danego pacjenta. Kiedy suma przekroczy 1000 koron, zaczynamy egzekwować dług na drodze urzędowej. Część pieniędzy udaje się tym sposobem odzyskać – wyjaśnia rzeczniczka karwińskiego szpitala, Hana Jakubková. Jak dodaje, często ludzie czekają na wypłatę czy emeryturę i płacą zaległe opłaty zaraz po przysłaniu pierwszego upomnienia. W ciągu całego roku szpital zyskał z opłat 22 mln koron. Zainwestował je głównie w naprawę infrastruktury i zakup urządzeń medycznych. (ep)

łam pięć recept, więc zaoszczędziłam 150 koron, ale spokojnie mogłabym nadal płacić – powiedziała.

Kierownik apteki szpitalnej w Hawierzowie, Luboš Vejmolá, ocenił, że do jego apteki przyszło o jakieś 30 proc. osób więcej niż zwykle. W kolejce nie trzeba było jednak stać dłużej niż 5-10 minut. Może dzięki temu, że umowy o darowiźnie są tu podpisywane przy osobnym stoliku. Do apteki petenci trafiają już z potwierdzeniem.

Tuż obok szpitali w Trzyńcu i Hawierzowie znajdują się również apteki prywatne. Ich klienci nadal muszą uiszczać opłaty, ponieważ dotacja wojewódzka ich nie dotyczy. Na obu aptekach wiszą jednak tablice informujące, że opłaty są zwracane klientom. – Pieniądze musimy nadal pobierać, klientom zwracamy je jednak z powrotem w formie zniżki – tłumaczył Emil Hladík, właściciel prywatnej apteki przy szpitalu w Hawierzowie. (dc)



W aptece Szpitala Trzyniec ustawiła się wczoraj kolejka.

POGODA

wtorek

środa



dzień: 2 do 6°C
noc: 3 do -1°C
wiatr: 5-9 m/s

dzień: 2 do 6°C
noc: 2 do -2°C
wiatr: 2-5 m/s



9 771212 422027

09014

Z naczelnym o »Zwrocie«

NASZA RECENZJA

SEAL - »Soul«

Na jego widok mdleją miliony kobiet. Seal nie potrafi wprawdzie zmienić żarówki, rzadko widuje się go też w towarzystwie zmywarki do naczyń, ale ma coś, co powoduje przyspieszone bicie serca, i to nie tylko u płci pięknej. Tym czymś jest wyjątkowa barwa jego głosu, którą zdominował także swoją najnowszą płytę nazwaną po prostu „Soul”.

Po ubiegłorocznym albumie „System” wokalista proponuje nam tym razem porcję pocziwego czarnego soulu. I to soulu z szuflady innych artystów. Seal postawił bowiem na popularne standardy, na znane wszystkim piosenki. W odróżnieniu jednak od Karla Gotta tchnął w utwory nową jakość. Brzmi to wprawdzie jak slogan reklamowy proszku do prania, ale jest dokładnie tak, jak leci z głośników. Cudownie. W interpretacji Seala słychać szacunek do twórców.

„I Can't Stand The Rain” brzmi dynamicznie, tak jak oryginał Dona Bryanta, i pędzi do przodu z typową dla Seala lekkością. Całe swoje czarne serce włożył Seal we wszystkie kompozycje, które znalazły się na płycie. W stylizacji muzyka barowego śpiewa „It's A Man's Man's Man's World”, równie ekspresyjnie, jak przed nim piosenkarka Neneh Cherry, a na samym początku James Brown. Na albumie znajduje się także przeróbka utworu „If You Don't Know Me By Now”, którą w latach 90. spopularyzowała grupa Simply Red czy znakomita wersja „I've Been Loving You Too Long” Otisa Reddinga. Obie z jazzującą sekcją rytmiczną, ukrytą nieco w tle, żeby nie spłoszyła wokalisty. Bo właśnie Seal jest pierwszoplanową postacią całej płyty. Kto szukał więc soulu z popisami całego zespołu, może być lekko zawiedziony. Przypuszczam, że gitarzysta Michael Thompson też pragnął rozpędzić się w utworze „People Get Ready” tak samo, jak uczynił to kiedyś Jeff Beck w wagonie towarowym. Odpowiedzialny za aranżacje na „Soul” David Foster w ostatniej jednak chwili wyłączył w studiu prąd. Na całe szczęście.

JANUSZ BITTMAR



Gościem biesiady był Kazimierz Kaszper (pierwszy z prawej).

O „Zwrocie”, jego kondycji finansowej i szansach integracji Polaków poza Zaolziem mówiono w czwartek na biesiadzie literackiej Koła PZKO w Ostrawie. Gościem spotkania był Kazimierz Kaszper, redaktor naczelnny miesięcznika. – *Istnienie i wydawanie „Zwrotu” nie jest i nie było zagrożone* – powiedział red. Kaszper, dodając, że kondycja pisma na tyle się umocniła, że po raz pierwszy w styczniu nakład osiągnął 1

750 egzemplarzy. – *W pozyskaniu nowych prenumeratorów pomogły Sekcja Akademicka „Jedność”, spontaniczne, indywidualne akcje naszych czytelników, a przede wszystkim zaangażowanie Zygmunta Rakowskiego* – dodał. Mówiąc o nowościach w „Zwrocie”, zapowiedział otwarcie rubryki młodzieżowej. Pracownicy miesięcznika liczą też na remont redakcji.

(mro)

Lampa Alladyna bije rekord

Ostatnia propozycja Teatru Lalek Bajka bije rekordy. – *Zagraliśmy ją już 43 razy* – zdradziła kierownik teatru, Pawełka Niedoba. „Cudowna Lampa” (na zdjęciu) miała premierę w listopadzie, była to pierwsza premiera Bajki pod dyrekcją Teatru Cieszyńskiego.

Powstał nader ciekawy spektakl nie tylko dla najmłodszych. Sztukę Adama Wawrosza i Kazimierza Kaszpera wyreżyserował dyrektor Teatru Cieszyńskiego Karol Suszka. Baśń sceniczna jest podbarwiona piękną muzyką Andrzeja Macoszka. Ci, którzy nie widzieli jeszcze spektaklu, mają teraz ostatnią szansę. – *W piątek gramy ostatni spektakl w Czeskim Cieszynie* – zaprasza Niedoba. Spektakl rozpocznie się o godz. 17.00.



FOT. KATEŘINA CZERNÁ

Teatr szykuje się już do najnowszej premiery. Przedstawienie pod tajemniczym tytułem „Botafogo” reżyseruje Wanda Michałek. Nie udało nam się stwierdzić, czym jest tytułowe Botafogo. – *Tajemnica* – odpowiada na nasze pytanie Niedoba. Zapowiada jednak, że szykuje się rozspiewany spektakl, do którego muzykę przygotowuje Zbigniew Siwek. Termin pierwszej sztuki ustalony został na 20 lutego. (hs)

Góralskie centrum zaprasza

MOSTY k. JABŁONKOWA (kor) – Działające od niespełna pół roku w odnowionej „Drzewińce na Fojstwiu” Góralskie Centrum Informacji Turystycznej GOTIC jest coraz bardziej aktywne. Można tam nie tylko zaczerpnąć praktycznych informacji, kupić mapę czy regionalne produkty. GOTIC organizuje również wystawy. Obecnie

można tam (do 13 lutego) zwiedzać wystawę zdjęć z łomniańskiej puszczy Mionsz. 23 lutego zaś odbędzie się wernisaż wystawy rzeźbiarzy ludowych, która potrwa do 23 marca. Centrum nie zapomina też o historii i tradycjach naszego regionu. Będą one tematem sześciu tegorocznych spotkań przygotowanych pod nazwą Góral-

skie Dni, w trakcie których będzie można się zapoznać z dziełami twórców ludowych czy wyrobami i pracą rzemieślników oraz rękodzielników. Pierwsze spotkanie, poświęcone wełnie i produktom z tego surowca, odbędzie się 26 lutego. Natomiast 5 marca GOTIC zaprasza na imprezę „Drewno w życiu górali”.

Almanach z polskimi akcentami

PIETWAŁD (kor) – Zaolziańskie wydawnictwo „Alis” należy do tych niewielu oficyn wydawniczych, które wciąż jeszcze interesują się wydawaniem poezji, coraz mniej popularnej w dzisiejszych zagonionych i stawiających na konsumpcję czasach. W ostatnich dniach pojawił się wydany przez mającą siedzibę w Pietwałdzie oficynę kolejny almanach poetycki „Poezja współczesna 2009” („Současna poezie 2009”).

W książce znajdziemy wiersze 70 poetów – nie tylko z całej Republiki Czeskiej, ale także

dwoch z zagranicy: ze Stanów Zjednoczonych i Polski. W drugim przypadku chodzi o pochodzącego z Katowic, ale mieszkającego obecnie w Nowym Targu Krzysztofa Krzyka, który w almanachu wydał cztery swoje wiersze. Z kolei polskich autorów z Zaolzia reprezentuje czterema utworami Marian Palowski z Czeskiego Cieszyna, który w 2006 r. wydał w wydawnictwie „Alis” tomik „Zamotany”.

Dodajmy, że kolejnym zaolziańskim autorem jest współpracujący w swoim czasie z „Głosem Ludu” poeta i dziennikarz Czesław Gamrot, który publikuje w almanachu swoje czeskie wiersze.



W almanachu poetyckim „Současna poezie 2009” znajdziemy także polskie wiersze.

Kup rzeźbę, pomóż dzieciom

MOSTY K. JABŁONKOWA (dc) – Są różne formy pomocy chorym dzieciom. Jedną z nich jest aukcja, której dochód przeznaczony jest na cele dobroczynne. W hotelu „Grůň” w Mostach koło Jabłonkova odbędzie się 21 lutego aukcja rzeźb z drewna, które powstały w ramach konkursu ciesielskiego. Rzeźby wystawione są w pobliżu hotelu już od lipca ubiegłego roku. Teraz każdy może je mieć, a zarazem pomóc chorym dzieciom. – *Całą kwotę przeznaczymy na rzecz oddziału pediatrii Szpitala Trzyniec* – mówi właściciel hotelu,

a zarazem pomysłodawca imprezy, Pavel Taufer. – *Cieszymy się bardzo, że organizatorzy aukcji pomysłili o nas* – uśmiecha się dyrektor szpitala, Zdeněk Jiříček. Choć na razie nie wiadomo, ile uda się zarobić na sprzedaży rzeźb, dyrekcja szpitala wie już, na co przeznaczy uzyskaną kwotę – oddziałowi pediatrii potrzebny jest aparat do terapii tlenowej dzieci. Kosztuje on 160 tys. koron.

Podczas ubiegłorocznej aukcji uzbierano 145,5 tys. koron. Organizatorzy przekazali pieniądze Fundacji „Kropla nadziei”.

Gdzie najtaniej popływasz?

Czy w mroźne dni można kąpać się pod gołym niebem? Jak najbardziej, wystarczy odwiedzić bogumińskie Aquacentrum. Podgrzewany basen zewnętrzny to jedna z jego atrakcji. Przyjemnie i zdrowo spędzimy czas także na innych pływalniach. Ceny biletów są na ogół niezbyt wygórowane, przykładowo na basenie w Karwinie za dwie godziny pływania dorośli zapłacą zaledwie 48 koron.

BOGUMIN

Aquacentrum, Ul. Kopernika 1216
Tel. 596 092 300



Fot. JANUSZ BITMAR

Ceny biletów: dorośli 70 koron (60 minut + 20 koron za kolejną godzinę), w weekendy 90 koron (+30); dzieci, studenci, seniorzy 40 koron (+15), w weekendy 50 (+25); poranne pływanie (od 6.00 do 8.00 dorośli 50 koron, reszta 30)

Godziny otwarcia: poniedziałek – czwartek: 6.00-8.00, 12.00-21.00, piątek: 12.00-21.00, weekendy: 8.00-21.00

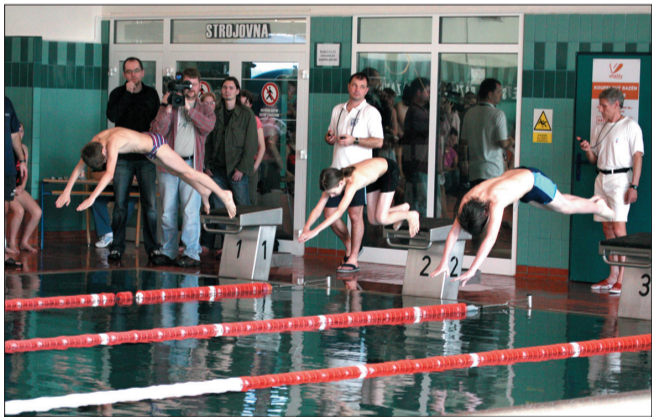
Dodatkowe atrakcje: basen pod gołym niebem ogrzewany, zjeżdżalnia 40 m

Zaplecze gastronomiczne: kawiarnia, snack bar, w pobliżu dwie restauracje

Długość toru pływackiego: 25 m.

BYSTRZYCA

Bystrzyca 848
Tel. 558 386 249



Fot. MAREK SANTARIUS

Ceny biletów: dorośli 50 koron (75 minut), dzieci i młodzież 30 koron (75 minut)

Godziny otwarcia: poniedziałek: 14.30-16.30 i 18.30-22.00, wtorek: 6.00-8.00, 14.30-16.30, 20.30-22.00, środa: 6.00-8.00, 14.30-16.30, 17.30-22.00, czwartek: 14.30-17.30, 20.30-22.00, piątek: 6.00-8.00, 14.30-16.30, 17.30-22.00, weekend: 6.00-22.00

Zaplecze gastronomiczne: bar

Długość toru pływackiego: 25 m.

FRYDEK-MISTEK

Aquapark Olešná, Na Příkopě 3162
Tel. 558 631 351, 558 632 680



Fot. ARC

Ceny biletów: dorośli 70 koron (60 minut), 110 koron (120 minut), dzieci do 6 lat 25 koron, dzieci i młodzież od 7 do 15 lat 45 koron (60 minut), 85 koron (120 minut), seniorzy w wieku ponad 65 lat 45 koron (60 minut), 85 koron (120 minut)

Godziny otwarcia: poniedziałek 12.00-21.00, wtorek-piątek 10.00-21.00, weekend 9.00-21.00

Dodatkowa atrakcja: zjeżdżalnia 90 m

Zaplecze gastronomiczne: bary, restauracja

Długość toru pływackiego: 28,5 m.

HAWIERZÓW

Ul. Školní 601
Tel. 59 688 4323



Fot. DANUTA CHLUP

Ceny biletów: dorośli 28 koron (60 minut), 38 koron (120 minut), młodzież do lat 15 oraz seniorzy 17 koron (60 minut), 28 koron (120 minut), dzieci do lat 6 wejście darmowe.

Godziny otwarcia: wtorek 14.30-17.00 i 19.00-21.30, czwartek 14.30-17.00 i 19.00-21.30, piątek 14.30-21.30, weekend 10.00-13.00 i 14.00-19.00

Zaplecze gastronomiczne: bar

Długość toru pływackiego: 25 m.

KARWINA

Ul. Leonova 1797
Tel. 596 311 076-7



Fot. ARC

Ceny biletów: dorośli 48 koron (120 minut), dzieci i młodzież do lat 15 - 24 koron (120 minut), dzieci do lat 3 oraz seniorzy korzystają z basenu nieodpłatnie

Godziny otwarcia: poniedziałek 12.00-16.00 i 19.00-21.00, wtorek 7.00-21.00, środa 7.00-21.00, czwartek 7.00-16.00 i 19.00-21.00, piątek 7.00-21.00, weekend 6.15-21.00

Zaplecze gastronomiczne: bar, restauracja

Długość toru pływackiego: 25 m.

ORŁOWA

Ul. Masaryka 1315
Tel. 59 6585 590



Fot. ARC

Ceny biletów: dorośli 65 koron (60 minut), 85 koron (120 minut), dzieci od 3 do 15 lat, studenci oraz seniorzy 40 koron (60 minut), 50 koron (120 minut)

Godziny otwarcia: poniedziałek-piątek 14.00-21.00, weekend 9.00-21.00

Dodatkowa atrakcja: zjeżdżalnia 64 m

Zaplecze gastronomiczne: bar

Długość toru pływackiego: 25 m.

OSTRAWA-PORUBA

Ul. Gen. Sochora 1378
Tel. 596 977 511



Fot. ARC

Ceny biletów: dorośli 90 koron (od 9.00 do 19.00), 40 koron (do 9.00 i od 19.00 do 21.30), młodzież i studenci 60 koron (od 9.00 do 21.30), 30 koron (do 9.00), dzieci do lat 6 wejście darmowe.

Godziny otwarcia: poniedziałek-piątek 6.00-21.30, weekend 9.00-19.30

Zaplecze gastronomiczne: bar, restauracja

Długość toru pływackiego: 50 m.

SKOCZÓW

Ul. Górecka 2A
Tel. 0048 033 853 1820, 0048 033 858 4611



Fot. ARC

Ceny biletów: dorośli 7,50 zł (60 minut), dzieci i młodzież 5,50 zł, w weekendy dorośli 8,50, dzieci i młodzież 5,50

Godziny otwarcia: poniedziałek-piątek 8.00-22.00, weekend 10.00-22.00

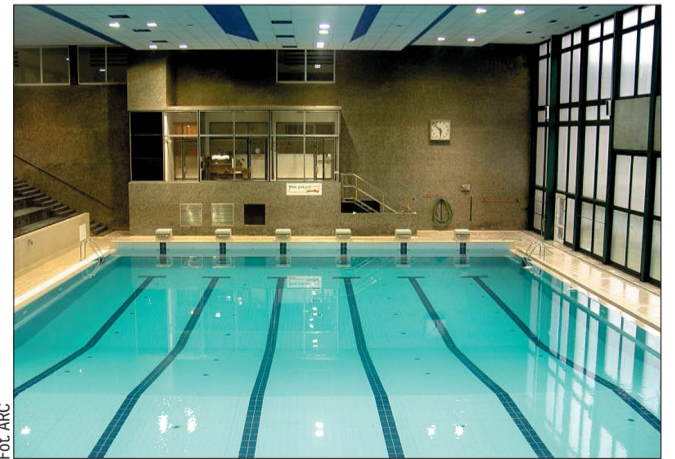
Dodatkowa atrakcja: zamknięta 93 m zjeżdżalnia rurowa

Zaplecze gastronomiczne: bar, restauracja

Długość toru pływackiego: 25 m.

TRZYNIEC

Ul. Tyrša 275
Tel. 558 331 441, 558 958 042



Fot. ARC

Ceny biletów: dorośli 50 koron (60 minut), 70 koron (120 minut), dzieci i emeryci 30 koron (60 minut), 40 koron (120 minut)

Godziny otwarcia: poniedziałek 6.00-7.00 i 14.00-17.00, wtorek 6.00-8.00, 14.00-18.00, 19.00-21.00, środa 6.00-8.00 i 14.00-18.00, czwartek 14.00-18.00 i 19.00-21.00, piątek 6.00-8.00, 14.00-18.00, 19.00-21.00, sobota 6.00-11.00 i 13.00-21.00, niedziela 6.00-13.00, 14.00-18.00, 19.00-21.00

Zaplecze gastronomiczne: bar, opodal znajduje się restauracja

Długość toru pływackiego: 25 m.

(jb)

